

M-346 OTRZYMAŁY IMIĘ BIELIK

Podczas dzisiejszej ceremonii w Dęblinie małżonka Prezydenta RP Agata Kornhauser-Duda nadała samolotom M-346 imię Bielik. Andrzej Duda powiedział, że pojawienie się tych maszyn "to rewolucja w przygotowaniu polskich pilotów samolotów bojowych do tego, aby móc pilotować samoloty F-16". Siły Powietrzne RP dysponują ośmioma Bielikami, w tym roku zamówiono dodatkowo cztery samoloty, z opcją na kolejne cztery egzemplarze.

„To była gigantyczna operacja, która zmienia zupełnie oblicze Szkoły Orłąt, i pod względem infrastrukturalnym i szkoleniowym, a także prowadzi do zmiany oblicza polskiego lotnictwa” – powiedział prezydent gratulując lotnikom wdrożenia nowego systemu szkolenia pilotów. Jak dodał: „To rewolucja w przygotowaniu polskich pilotów samolotów bojowych do tego, aby móc pilotować samoloty F-16”.

Duda podkreślił, że polskie lotnictwo otrzymało najnowocześniejszy system szkolenia, jaki jest na świecie, którego podstawowym elementem jest samolot M-346. „Wygląda jak pisklę orła, trochę podrośnięte, taki bielik, tak, że nazwa adekwatna” – powiedział.

Czytaj też: [Symulatory dla Bielików już w Dęblinie](#)

Prezydent wyraził nadzieję, że w Polsce szybko zjawi się kolejna partia tych samolotów i w Dęblinie powstanie „szkoleniowa eskadra”, która będzie służyła nie tylko polskiemu lotnictwu.

„Dzięki temu szkolenie w naszej Szkole Orłąt, szkole lotniczej z wielką tradycją, stuletnią tradycją polskiego lotnictwa, będzie mogło być realizowane nie tylko dla naszych pilotów, ale że wrócimy do chlubnej tradycji szkolenia pilotów z różnych stron świata, z państw NATO, tych naszych towarzyszy broni, którzy także korzystają z samolotów F-16” – powiedział Duda.

„Jest to wielka satysfakcja, że na stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości i na 100-lecie polskiego lotnictwa wojskowego ten niezwykle istotny skok modernizacyjny w dziejach naszego lotnictwa właśnie zostaje dokonany” – podkreślił prezydent.

Pierwsze Bieliki pojawiły się w kraju w 2016 roku. Odbiór rozpoczął się jednak w roku 2017. Dostawa tych samolotów to wynik podpisanej w 2014 roku umowy z włoską firmą Alenia Aermacchi. Wartość kontraktu to 1,432 mld zł brutto. Obejmuje on osiem samolotów M-346 Master oraz pakiet szkoleniowy i logistyczny. W marcu br. w Warszawie zawarta została natomiast podpisana umowa na dotycząca pozyskania kolejnych czterech samolotów szkolenia zaawansowanego M-346 Bielik. Umowa o wartości łącznej ponad miliarda złotych netto obejmuje też pakiet logistyczny i zwiększenie funkcjonalności symulatorów oraz opcję na kolejne cztery samoloty. Przylecą one do Polski z belkami do podwieszania ćwiczebnych zasobników SUU-20.

Czytaj też: [Szkolenie na M-346 Bielik oczami pilota \[Defence24 TV\]](#)

PAP/Defence24.pl